

Sygn. akt I C 521/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Moskwa

Protokolant: sekr. sądowy Elżbieta Błoniarz

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2013r. w Rzeszowie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko A. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddala powództwo,

II. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego.

Sygn. akt I C 521/12

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 kwietnia 2013r.

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2012r., sprecyzowanym pismem procesowym z dnia

3 października 2012r. (k. 2-3, 62-64), powódka K. S. wniosła o nakazanie pozwanemu A. S. złożenia oświadczenia woli o treści: „oświadczam, iż przenoszę nieodpłatnie na rzecz powódki K. S. prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w R. przy ul. (...) w budynku oznaczonym numerem (...) stanowiącego odrębną nieruchomość wraz z prawami związanymi z jego własnością, dla którego Sąd Rejonowy w Rzeszowie VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...)”. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka wskazała, że w 2010r. podarowała swojemu synowi – pozwanemu A. S. prawo własności w/w lokalu i od momentu zawarcia umowy darowizny stosunek pozwanego do powódki uległ znacznemu pogorszeniu, syn znęca się nad powódką psychicznie i fizycznie. Powódka podała, że pozwany wulgarnie się do niej odnosi, grozi jej, przez co powódka obawia się o własne życie. Podała też, że nie może liczyć na pomoc pozwanego, choć jest osobą starszą i schorowaną,

a ponadto, że pozwany kradnie jej różne przedmioty. W mieszkaniu stron kilkakrotnie dochodziło do interwencji Policji. Powódka podała, że w dniu 1 września 2012r. została przez syna dotkliwie pobita, po czym złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez pozwanego przestępstwa z art. 207 k.k. Zdaniem powódki w/w okoliczności jednoznacznie świadczą

o rażącej niewdzięczności pozwanego względem matki. Powódka złożyła pozwanemu pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny i wezwała go do zwrotu nieruchomości, ten jednak nie uczynił zadość wezwaniu powódki.

W odpowiedzi na pozew (k. 54-55) pozwany A. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami postępowania w całości.

Pozwany przyznał, że po dokonaniu darowizny jego relacje z matką uległy pogorszeniu, jednakże przyczyna pogorszenia relacji stron nie leży po jego stronie. Pozwany podał, że matka zaczęła go oskarżać o kradzieże i zgłaszać je na Policję, przy czym wszystkie postępowania zakończyły się umorzeniem lub odmową wszczęcia. W ramach

jednego z tych postępowań zostało przeprowadzone badanie powódki przez psychologa policyjnego, który stwierdził, że powódka ma urojenia i konfabulacje. Z inicjatywy powódki wielokrotnie dochodziło do interwencji Policji w mieszkaniu stron, wszystkie jednak okazywały się bezzasadne. Pozwany podał, że dba o matkę, robi zakupy, gotuje, zawozi ją do lekarzy. Pozwany wskazał, że to matka używa w stosunku do niego słów obraźliwych, życzy mu śmierci. Pozwany podał także, że lekarz psychiatra stwierdził u powódki zaburzenia urojeniowe i zespół psychoorganiczny oraz stwierdził, że bez dalszego leczenia stan powódki będzie się pogarszał. W związku z tym pozwany złożył w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie wniosek o leczenie psychiatryczne powódki.

W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2012r. (k. 82-84) pozwany zdecydowanie zaprzeczył, jakoby znęcał się fizycznie i psychicznie nad powódką, a ponadto wskazał, że nie miało miejsce zdarzenie z dnia 1 września 2012r., na które powołała się powódka, jakoby pozwany pobił ją dotkliwie. Pozwany nadmienił, że w dniu 2 listopada 2012r. otrzymał opinię lekarską o stanie zdrowia psychicznego powódki, wydaną w związku z toczącym się postępowaniem o leczenie psychiatryczne powódki. Z opinii tej wynika, że powódka jest osobą chorą psychicznie – cierpi na zespół urojeniowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Umową darowizny z dnia 22 grudnia 2010r. zawartą przed notariuszem powódka K. S. darowała swojemu synowi A. S. lokal mieszkalny nr (...) położony w R. w budynku oznaczonym numerem (...) przy ul. (...), stanowiący odrębną nieruchomość wraz z prawami związanymi z jego własnością, a A. S. darowiznę przyjął.

dowód: kserokopia aktu notarialnego z dnia 22 grudnia 2010r. (k. 5-9)

Pismem z dnia 2 grudnia 2011r. powódka oświadczyła pozwanemu, że odwołuje darowiznę dokonaną w dniu 22 grudnia 2010r. ze względu na rażącą niewdzięczność obdarowanego względem darczyńcy. Pismem z tego samego dnia powódka wezwała pozwanego do zwrotu przedmiotu darowizny.

Pismem z dnia 3 października 2012r. powódka wezwała pozwanego do złożenia przed notariuszem oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w R. w budynku oznaczonym numerem (...). Pismo to zostało pozwanemu doręczone w dniu 5 października 2012r.

dowód: pisma powódki z dnia 2 grudnia 2011r. (k. 10-11), wezwanie do złożenia oświadczenia woli z dnia 3 października 2012r. wraz potwierdzeniem nadania i odbioru (k. 67-68)

Strony zamieszkują w jednym mieszkaniu. Powódka zajmuje w nim dwa pokoje, które zamyka na klucz, zaś pozwany ma do swojej dyspozycji jeden mały pokój. Powódka ma 83 lata, ma problemy ze wzrokiem, na jedno oko nie widzi, a na drugie widzi słabo. Pozwany dbał o matkę, robił zakupy, przygotowywał posiłki, zawoził matkę do lekarzy (m.in. zawoził powódkę do kliniki do L.), do sklepów, na cmentarz, do sądu. Pozwany zwracał się do powódki „mamusiu”, opłacał rachunki za mieszkanie. Powódka oskarżała pozwanego, że kradnie jej biustonosze robione u gorseciarza, bieliznę, hałeczki, majtki, koszule, szlafrok, jedzenie, różne drobne rzeczy takie jak baterijki-paluszki, drucik do zawieszania bombki na choince, torby plastikowe. Zaginione rzeczy zazwyczaj odnajdywały się po jakimś czasie. Powódka spowodowała wszczęcie kilku postępowań karnych o kradzieże przeciwko powodowi. Postępowania te zostały umorzone. Powódka skarżyła się do swojej koleżanki J. M. (1), że syn wynosi z domu jej osobiste rzeczy do konkubiny, a także, że używa wobec powódki słów wulgarnych i bije ją. Koleżanka powódki J. M. (1) nigdy nie była bezpośrednim świadkiem negatywnego zachowania pozwanego względem matki. Raz, gdy odwiedziła powódkę w mieszkaniu na ul. (...), pozwany wrócił z pracy, udał się do kuchni i po chwili zawołał powódkę na obiad. To powódka wszczyła awantury, podczas których używała słów wulgarnych, groziła pozwanemu. Pozwany nagrał na dyktafon, jak powódka przeklinała i groziła, że go zabije. O kradzieże różnych rzeczy powódka podejrzewała także sąsiadów. Miał miejsce konflikt powódki z jedną z sąsiadek, którą powódka oskarżała o kradzież ubrań z suszarni. Konflikt został rozwiązany po interwencji przewodniczącej zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Powódka często wzywała Policję na interwencję, w latach 2011-2012 miało miejsce kilka interwencji Policji w mieszkaniu stron. Jedna z interwencji

miała miejsce z uwagi na to, że powódka oskarżyła pozwanego o kradzież śmietany. Podczas interwencji policyjnych powódka była wzburzona, płakała, narzekała na syna, mówiła, że syn sprowadza do mieszkania prostytutkę, a także, że wynosi z domu rzeczy osobiste powódki takie jak bielizna, czapki. Powódka narzekała wtedy także, że nie ma jedzenia, choć lodówka była pełna żywności. Powódka podczas interwencji skarżyła się, że syn ją bije, choć nie miała żadnych śladów na ciele. W tym czasie pozwany zachowywał się spokojnie, chciał pomóc powódce. W sierpniu 2012r. świadkiem kłótni pomiędzy stronami była sąsiadka J. M. (2). Powódka poprosiła sąsiadkę, by zadzwoniła na Policję. Sąsiadka nie spełniła tej prośby powódki, lecz udała się do mieszkania stron celem załagodzenia konfliktu, poradziła pozwanemu, by na wszelki wypadek przeprosił powódkę i pozwany to uczynił. Pozwany nie pije alkoholu. W sierpniu lub we wrześniu powódka skarżyła się do sąsiadki J. M. (2), że upadła na ulicy (...) i stłukła okulary.

dowód: zeznania świadka J. M. (2) (k. 97), zeznania świadka J. M. (3) (k. 92-98), zeznania świadka Z. C. (k. 133), zeznania świadka E. C. (k. 134), zeznania świadka A. K. (k. 144), częściowe zeznania świadka J. M. (1) (k. 135), częściowe zeznania powódki K. S. (k. 144-145), zeznania pozwanego A. S. (k. 145)

Pozwany udał się po pomoc w rozwiązaniu problemów z matką do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w R., gdzie polecono pozwanemu, by skonsultował powódkę psychiatrycznie. Lekarz, który zbadał powódkę stwierdził u niej chorobę psychiczną. Od grudnia 2011r. powódkę odwiedzał pracownik socjalny. Łącznie pracownik socjalny odwiedził powódkę 4 lub 5 razy, przy czym część wizyt była niezapowiedzianych. Pracownik socjalny nie zaobserwował awantur pomiędzy stronami. Powódka skarżyła się, że jest okradana przez syna, że wynosi jej buty, żywność oraz że została przez niego podduszona. W lodówce w mieszkaniu stron znajdowała się żywność. Pracownik socjalny zaobserwował, jak pozwany przyniósł torbę zakupów i leki dla matki.

dowód: zeznania świadka R. G. (k. 96-97), zeznania pozwanego A. S. (k. 145)

W dniu 4 września 2012r. powódka zgłosiła się do Wojewódzkiej (...) podając, że w dniu 1 września 2012r. została pobita przez syna. Lek. med. specjalista chirurg B. B. stwierdził u powódki stłuczenie okolicy obu oczodołów z wylewami podskórnymi oraz stłuczenie obu kolan z wylewami podskórnymi.

Z obdukcji lekarskiej z dnia 5 września 2012r. dokonanej przez lek. med. specjalistę chirurga W. S. wynika, że obrażenia, których doznała powódka wskutek zdarzenia z dnia 1 września 2012r. tj. urazy głowy, stłuczenia twarzy z obustronnymi krwiakami okularowymi krwiakami podspójówkowymi, stłuczenie prawej ręki z krwiakiem oraz stłuczenia i rozległe krwiaki kolan, mogły powstać w wyniku pobicia w okolicznościach jak podała powódka.

dowód: karta informacyjna Wojewódzkiej (...) z dnia 4 września 2012r. (k. 71), obdukcja lekarska z dnia 5 września 2012r. (k. 69-70)

Na skutek złożonego przez powódkę w dniu 12 października 2012r. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa Komisariat Policji R. – Ś. w sprawie znęcania się nad K. S. przez jej syna A. S. wszczął dochodzenie o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. Postępowanie to zostało umorzone. Na postanowienie o umorzeniu postępowania powódka wniosła zażalenie.

dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 73), zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia (k. 72)

Przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie, sygn. akt III RNs 919/12 toczyło się postępowanie z wniosku A. S. z dnia 20 września 2012r. z udziałem K. S. o leczenie psychiatryczne. Postanowieniem z dnia 21 września 2012r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry na okoliczność, czy uczestniczka K. S. jest osobą chorą psychicznie, czy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie jej stanu zdrowia psychicznego oraz czy jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jej stanu zdrowia. Termin badania K. S. został wyznaczony na dzień 11 października 2012r. Biegły sądowy z zakresu psychiatrii

w dniu 10 listopada 2012r. wydał opinię zgodnie ze zleceniem Sądu Rejonowego

w Rzeszowie. Biegły stwierdził, że K. S. jest chora psychicznie i wykazuje objawy zespołu urojeniowego. Ostatecznie postępowanie zakończyło się decyzją odmowną co do przyjęcia powódki do szpitala psychiatrycznego z uwagi na stwierdzenie przez biegłego, że w szpitalu psychiatrycznym – miejscu obcym dla powódki – jej stan zdrowia mógłby ulec pogorszeniu.

dowód: wniosek o przyjęcie do szpitala psychiatrycznego z dnia 20 września 2012r. (k. 57), postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 21 września 2012r. (k. 59), zawiadomienie o terminie badania (k. 58), opinia sądowo-psychiatryczna do sprawy III RNs 919/12 (k. 89-90), zeznania pozwanego A. S. (k. 145)

Powódka zarzucała pozwanemu, że ten chce ją zamknąć w szpitalu psychiatrycznym, bo chce się jej pozbyć. W marcu 2013r. powódka sama zgłosiła się na konsultację psychiatryczną. Lekarz stwierdził u powódki zaburzenia adaptacyjne, reakcję depresyjną

i zaproponował powódce podjęcie leczenia w poradni zdrowia psychicznego.

dowód: częściowe zeznania powódki K. S. (k. 144-145), dokument z dnia 6 marca 2013r. okazany przez powódkę na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, a także z zeznań świadków oraz stron. Dowody z dokumentów, jako że zostały sporządzone we właściwej formie przez odpowiednie organy i podmioty, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Jako wiarygodne oceniono zeznania świadków J. M. (2) i Z. C. (sąsiadów stron), J. M. (3) (kolegi pozwanego), E. C. i A. K. (funkcjonariuszy Policji) oraz R. G. (pracownika MOPS w R.). Zeznania w/w osób były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Zeznania świadka J. M. (1) (koleżanki powódki) jawiły się jako wiarygodne jedynie częściowo tj. w tym zakresie, w jakim były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania. Nie zasługiwały jednak na uwzględnienie w zakresie,

w jakim świadek twierdziła, że pozwany bije powódkę, znęca się nad nią, kradnie jej różne przedmioty. Należy zauważyć, że świadek J. M. (1) nigdy nie była naocznym świadkiem agresywnego i nagannego zachowania pozwanego względem matki, wszystkie informacje odnośnie tych okoliczności świadek uzyskiwała od powódki, nie słyszała rozmów stron, z pozwanym świadek w zasadzie się nie spotykała i nie rozmawiała, odwiedzała powódkę wtedy, gdy pozwany przebywał w pracy, przy czym raz zdarzyło się, że pozwany był w domu, gdy świadek odwiedziła powódkę, wtedy strony nie kłóciły się, a pozwany zwołał powódkę na obiad. Jako nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie okazały się zeznania świadków B. B. (lekarza z Wojewódzkiej (...)) oraz świadka W. S. (lekarza, który sporządził obdukcję powódki). Świadców ci nie pamiętali powódki, ani okoliczności związanych z jej badaniem. W całości na uwzględnienie zasługiwały zeznania pozwanego A. S., albowiem były one logiczne i korespondowały z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w toku postępowania. Z kolei zeznania powódki K. S. były wiarygodne jedynie w niewielkim zakresie. Powódka przyznała, że ma chore oczy, a także, że syn zawoził ją do lekarza do L., co znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Nie były jednak wiarygodne zeznania powódki odnośnie rzekomego pobicia jej przez pozwanego. W obdukcji lekarskiej lekarz stwierdził, że obrażenia, których doznała powódka mogły powstać w wyniku pobicia w okolicznościach jak podała powódka, co nie oznacza, że tak z całą pewnością było. O tym, że okoliczności zdarzenia były inne świadczą zeznania świadka J. M. (2), której powódka powiedziała, że upadła na ulicy (...). O tym, że powódka doznała obrażeń na skutek upadku mogą świadczyć problemy ze wzrokiem powódki i jej niedołęstwo związane z wiekiem. Wykluczyć należy, że do obrażeń powódki doszło wskutek pobicia przez pozwanego, albowiem całokształt zebranego

w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje na to, by pozwany kiedykolwiek zachowywał się agresywnie w stosunku do powódki. Nie zasługują także na przyznanie waloru wiarygodności zeznania powódki, jakoby pozwany okradał ją, znęcał się nad nią psychicznie

i fizycznie. Z zeznań zdecydowanej większości świadków przesłuchanych w toku postępowania wynika, że pozwany zachowań, o jakie był przez matkę oskarżany, w ogóle nie przejawiał. O powyższym świadczy także okoliczność, że wszczynane przeciwko pozwanemu z inicjatywy powódki postępowania karne były umarzane. Ponadto, jak wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej do sprawy III RNs 919/12 powódka jest osobą chorą psychicznie

i wykazuje objawy zespołu urojeniowego. Z opinią tą koresponduje przedstawiony przez powódkę dokument z konsultacji specjalistycznej z dnia 6 marca 2013r.

Dalej idące wnioski dowodowe stron (o przeprowadzenie dowodu z dokumentów zalegających w aktach toczących się postępowań) zostały oddalone jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie dopuścił także dowodu zawnioskowanego przez stronę pozwaną w postaci nagrania rozmowy, w której powódka miałaby używać względem pozwanego słów obraźliwych i gróźb, albowiem nagranie to zostało dokonane przez pozwanego bez wiedzy powódki, a zatem zostało pozyskane w sposób nieuczciwy. Sąd oddalił ponadto wniosek powódki o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne, albowiem uprzednio toczyło się już kilka postępowań zainicjowanych przez powódkę przeciwko pozwanemu i postępowania te nie przyniosły rezultatu oczekiwanego przez powódkę w postaci wykazania, że dochodziło do zachowań przestępczych ze strony pozwanego względem powódki. Sam fakt złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania nie mógł zatem stać się przyczyną zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie, w której to przeprowadzono szereg dowodów dających pełny obraz sytuacji, w jakiej znalazły się strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Zachowanie pozwanego A. S. względem powódki K. S. nie wyczerpuje znamion rażącej niewdzięczności i nie uzasadnia skutecznego odwołania darowizny. Po przeprowadzeniu w niniejszej sprawie wszechstronnego postępowania dowodowego (obejmującego zeznania wielu świadków, stron oraz dowody z dokumentów) nie potwierdziły się twierdzenia powódki, jakoby pozwany znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie, nie opiekował się nią, czy okradał z różnych przedmiotów. Przeciwnie okazało się, że pozwany dba o matkę, jest zaniepokojony jej stanem zdrowia, zawozi powódkę do lekarzy, do sklepów, robi zakupy i przygotowuje posiłki. W żadnym razie nie potwierdziły się twierdzenia powódki odnośnie wulgarnego i agresywnego zachowania pozwanego względem niej, w szczególności nie potwierdziło się twierdzenie powódki, że została przez syna pobita. Powódka jest osobą starszą i schorowaną, ma problemy ze wzrokiem, cierpi na chorobę psychiczną i wykazuje objawy zespołu urojeniowego. Sytuacja w domu stron jest konfliktowa, jednakże to powódka wszczyna awantury z błahych przyczyn, co niewątpliwie pozostaje w związku ze stanem zdrowia psychicznego powódki stwierdzonym przez lekarzy psychiatrów.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo (pkt I wyroku).

Nie obciążono powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego (pkt II wyroku). Powyższe rozstrzygnięcie wydano w oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd uznał, iż w sprawie niniejszej mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym uzasadniającym odstępnie od generalnej zasady orzekania o kosztach procesu wynikającej

z art. 98 k.p.c. Mając na uwadze stan zdrowia powódki i pozostające w związku z nim silne przekonanie powódki o zasadności jej żądania, a ponadto sytuację materialną powódki, Sąd uznał, iż nieobciążenie jej kosztami procesu pomimo przegrania sporu pozostaje w zgodzie z zasadą słuszności.